

Zgodnie z zaaprobowanym dekretem papieża Pawła VI w A.A.S 58/16 z 29.12.1996 r i promulgowanym przez Kongregację do spraw Wiary z 15.11.1966 zezwala się na wydawanie bez Imprimatur, tj pisemnego zezwolenia, pism mówiących o objawieniach, cudach, przepowiedniach lub innych nadprzyrodzonych zjawiskach.

Osoba, która otrzymuje i przekazuje orędzia jako Adam-Człowiek pragnie pozostać w ukryciu i oświadcza, że z ich publikacją nie zamierza uprzedzać osądu kościelnego

Czyni to w duchu posłuszeństwa oraz zasady św. Pawła, aby otrzymanych charyzmatów oraz darów nie zatrzymywać dla siebie, lecz by służyły dla ogólnego pożytku i wzajemnego zbudowania. Czytelnicy powinni skupić się na treści a nie na osobie.

ORĘDZIA - 2007

[24] 23 styczeń 2007

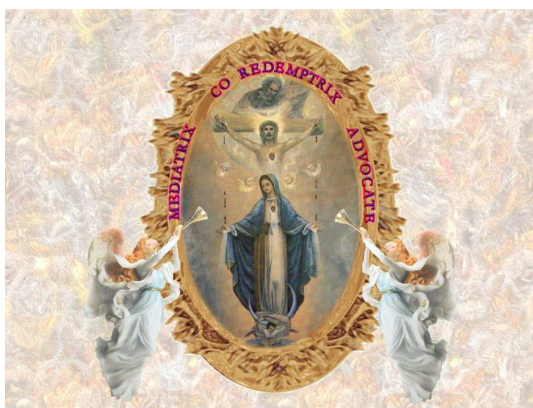
MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci i przynoszę wam łaski dla waszego umocnienia, abyście wzrastali w waszej wierze i w świadomości waszego powołania. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Kochane dzieci, Moje słowa, które wam przekazuję są dla waszego umocnienia, abyście z każdym dniem przybliżali się do Boga odnajdywali Jego Miłość, która was kieruje i wspiera.

Pamiętajcie, że Bóg jest wierny i oczekuje od was także wierności i zaufania. Jesteście Jego dziećmi i ON troszczy się o was w sposób bardzo indywidualny. Wasza gotowość służenia BOGU jest odpowiedzią na wasze powołanie i jednocześnie wyznaniem waszej wiary. Jeśli wszystkie wasze sprawy skierujecie ku BOGU, wtenczas doznacie Jego prowadzącej Reki, która pokieruje waszymi losami. Podobnie dzieje się z całym Kościołem, który jest prowadzony przez Ducha Świętego w każdej epoce, lecz słabość ludzka przejawia się także w czasie całej historii Kościoła. Jak wiecie, Moje kochane dzieci, Kościół składa się nie tylko ze Świętych, którzy dniem i nocą wychwalają Boga przed Jego obliczem, lecz także z grzeszników, którzy pozostając na ziemi, dążą do prawdziwego zjednoczenia z Bogiem oraz do doskonałości. Dlatego Kościół zmagą się z ciągłymi napięciami pomiędzy tym, co niewidzialne, a tym, co stanowi ludzką ułomną naturę. Prawdziwa relacja pomiędzy Bogiem a Jego Ludem opiera się na łasce, w której Bóg udziela samego siebie człowiekowi. Łaska to nie tylko Jego błogosławieństwo, lecz przede wszystkim BÓG sam w swojej istocie, Który jest pośrodku dziejów człowieka. To ON jest pośrodku Swojego Kościoła jak również w centrum całej ludzkiej historii.

Dzisiaj żyjecie, Moje kochane dzieci, w czasie, w którym litera prawa jest ważniejsza od wszystkiego, co zostało ustanowione przez Boga. Dzisiaj ważniejsze są liczby, opinie, dyskusje. Nawet przewodnicy w Kościele Mojego Boskiego Syna zapomnieli, że wiedza wcale nie oznacza mądrości a prawda nie zależy od liczb, ani liczby nie tworzą Prawdy. To właśnie opinia publiczna – jak to nazywacie – skazała Mojego Boskiego Syna w kilka dni potem, jak Go pozdrawiała okrzykami. Dzisiaj w szczególny sposób musicie opowiedzieć się za Prawdą, która wyzwala – to jest Mój Boski Syn. Niezależnie od tego, co słyszycie i czego doświadczacie, wasza wiara musi być silna i pełna miłości, w taki sposób, aby wasze uczynki świadczyły o was samych.

Dzisiejszy świat głosi prawdę, ale o sobie samym. Szczyci się swoimi osiągnięciami, lecz w rzeczywistości pozostaje daleko od Prawdy, ponieważ świat nie chce poznać Prawdy, która



wiąże się ze Sprawiedliwością Bożą. Sprawiedliwość Boża ukazuje całe stworzenie w rzeczywistości stania przed BOGIEM.. To Sprawiedliwość ukazuje człowieka i całe stworzenie w prawdzie grzechu. Sprawiedliwość Boża nie jest karą, lecz odzwierciedleniem prawdy o grzechu, który człowiek popełnia, kiedy odchodzi od BOGA.

Dlatego, Moje kochane dzieci, musicie stać się świadkami Prawdy, by w ten sposób wzrastać w wierze, pomimo tego czasu zamieszania. Trzymajcie się mocno Mojego Boskiego Syna a zobaczycie, że będziecie w stanie przezwyciężyć wszelkie trudności. Na tej drodze stoja Ja – wasza Matka – i otaczam was Moim macierzyńskim płaszczem

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[25] 23 luty 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci. Pamiętajcie, że jestem pośród was i słucham waszych modlitw. Jak zawsze przynoszę wam Moją Miłość, abyście byli umocnieni w wierze. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Kochane dzieci, wasza modlitwa jest łaską, która umacnia wasze serca, łączy was z Bogiem, przynosi wewnętrzny pokój i wyprasza umocnienie dla tych, za których zanosicie wasze prośby. Pamiętajcie, że każda wasza modlitwa jest wysłuchana. Ja także modłę się za was wraz z niezliczoną ilością Aniołów, Świętych i dusz błogosławionych. Otwierając wasze serca, otwieracie je na nieustanną adorację Boga, która odbywa się w Niebie. Kochane dzieci, lecz muszę wam zadać pytanie: czy jesteście świadomi, że dobrze się modlicie? Ciągłe narzekacie na brak czasu i usprawiedliwiacie się, mówiąc, że czas tak szybko ucieka. Lecz to wy sami sprawiacie, że czas szybko płynie, gdyż w waszym codziennym życiu poświęcacie coraz mniej czasu dla Boga. ON jest Panem ponad czasem i w momencie stworzenia ustanowił dzień i noc. (Rdz 1, 3-5) oraz porządek pór roku, wschodu i zachodu Słońca. Lecz właśnie człowiek zburzył ten pierwotny porządek wprowadzając grzech, którego skutki odczuwa całe stworzenie. Grzech sprawił, że została zachwiana równowaga pomiędzy Stworzycielem i stworzeniem. W ten sposób wkradła się również przemoc w przyrodzie. **Czas zmierza także do swojego kresu - im bardziej ludzkość nie ma czasu dla Boga tym bardziej nie ma go również dla siebie.** Zdecydowana większość ludzi szuka wszystkiego innego, tylko nie czasu na modlitwę. Nawet ci, którzy modlą się, czynią to w pośpiechu.

Drogi dzieci, nauczcie się, aby cały wasz dzień i wszystko, co czynicie, przemienić w modlitwę. Modlitwa, którą oczekuje od was BÓG, to nie tylko modlitwa językiem, lecz przede wszystkim sercem. Dajcie się prowadzić Bogu a zobaczycie, że Duch Święty przemieni wasze serca i staną się żywe. Kiedy modlicie się do Boskiego Serca Mojego Syna, prosicie Go, aby uczynił wasze serca według Jego Przenajświętszego Serca. Lecz wielu nie zastanawia się nad tą prośbą i wypowiada ją tylko wargami. Jeśli prawdziwie chcecie wewnętrznej przemiany, to módlcie się sercem – wejdźcie do waszej izdebki (Mt 6,6), to znaczy do wnętrza swojego „ja” i tam oddajcie chwałę Bogu i prosicie, o wszystko, co jest wam potrzebne. Taka modlitwa ukaze wam nową przestrzeń działania łaski i zrozumiecie, że wszystko, cokolwiek czynicie, łączy was z Niebem i wiecznością, która w żaden sposób nie jest ograniczona czasem. Z takiej modlitwy wypływa prawdziwa miłość, która będzie was przemieniać i będziecie zdolni pełnić dzieła miłosierdzia względem bliźniego. Będziecie mogli sercem przebaczyć i prosić o przebaczenie, stanąć u boku spragnionych i głodnych i przygarnąć sercem potrzebujących, będąc sami przytuleni przez Boskie Serce Mojego Syna.

Pamiętajcie o modlitwie i trwajcie w niej nieustannie a zobaczycie, że pokój ogarnie wasze serca i znajdziecie ukojenie. Nie zważajcie na przeszkody, gdyż przeciwnik będzie robił wszystko, aby was zniechęcić, gdyż takiej wewnętrznej, „ponadczasowej” modlitwy boi się najbardziej. On drży na samą myśl, jakie owoce przynosi taka modlitwa. Bądźcie więc zatem cierpliwe, Moje dzieci.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[26] 23 marzec 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje kochane dzieci i dziękuję wam za wasze modlitwy i za wszystko, co czynicie dla Mojego Boskiego Syna i dla Mnie. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje kochane dzieci, nie lękajcie się przyszłości, lecz zaufajcie i zawierzcie wszystko Bogu. ON jest waszą prawdziwą nadzieją i celem, w którym każdy z was realizuje swoje powołanie. Nie martwcie się o nic, lecz wszystko zawierzcie Mojemu Niepokalanemu Sercu, które jest przystanią Prawdy i waszym ratunkiem. Zawierzcie Mi wszystkie wasze troski a Ja będę się za wami wstawiała u Mojego Boskiego Syna. Pamiętajcie, kochane dzieci, że nie jesteście osamotnieni w waszych zmaganiach. Bądźcie jednakże cierpliwe w waszych modlitwach, które BÓG zawsze wysłuchuje. Zaufajcie Bogu we wszystkim i przemieniajcie wasze życie, by osiągnąć świętości, która jest dla każdego z was.

Bóg oczekuje od was zaufania, odwagi a także cierpliwości. Nadzieja podobnie jak łaska jest darem, który darmo otrzymujecie od Boga. ON sam jest przedmiotem i motywem nadziei. Przecież wy, Moje dzieci, osiągacie Boga przy Jego pomocy, gdyż to ON sprawia, że stworzenie powraca do Niego. Dlatego wasza codzienna modlitwa, wasze akty zawierzenia i ufności są odpowiedzią na Jego wezwanie. Gdy wyrażacie waszą nadzieję i ufność BOGU w ten sposób On sam oddaje się wam jako wasz jedyny cel. Staje się przedmiotem nadziei, gdyż chce być waszym szczęściem i w nadziei udziela wam pomocy, abyście mogli osiągnąć szczęście wieczne. Wasza wiara, która jest łaską nadprzyrodzoną objawia wam Boga jako BOGA osiągalnego. W waszej wierze dostrzegacie Jego bliskość, Jego pomocną dłoń oraz Jego Ojcowskie spojrzenie. OJCIEC NIEBIESKI nie jest BOGIEM, który z daleka spogląda na swoje dzieci, lecz mieszka pośród nich i chce także przebywać w ich wnętrzu. W ten sposób stajecie się zdolni, by osiągnąć Boga a wasza wiara i nadzieja pomagają wam, jak możecie osiągnąć ten cel.

Dzisiejszy świat wydaje się być pozbawiony nadziei, gdyż przeciwnik sprowadza wszystkie rzeczy do poziomu tylko i wyłącznie życia ziemskiego. Świat ukazuje życie na krótką chwilę. Wszystko, co was otacza przesiąknięte jest problemami dnia, który przemija. Nikt nie mówi o prawdziwej nadziei, lecz jedynie o „łapaniu” chwili, która jest jedyną, niepowtarzalną okazją dla zdobycia szczęścia przemijającego. Jaką nadzieję ma człowiek, który wszystko posiadał, a utracił BOGA i szkodę poniósł na duszy?

Prawdziwa nadzieja jest oczekiwaniem na to, co nie przemija, gdyż właśnie nadzieja umacnia trwałość dążeń i pragnień. Ci, którzy w życiu materialnym osiągnęli sukcesy nie mają prawdziwej nadziei, gdyż ogarnia ich nieustanny lęk, że kiedyś to stracą, natomiast ci, którzy trwają w nadziei wiedzą, że ich wiara będzie dla nich nagrodą i zjednoczeniem w Bogu

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[27] 23 kwiecień 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje kochane ziemskie dzieci, i przynoszę wam wszystkim Miłość Mojego Boskiego Syna. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje drogie dzieci, przychodźcie do Mojego Syna z wdzięcznością waszych serc. Nie lękajcie się niczego, gdyż ON czeka na was i pragnie was przytulić do Swojego Serca. Jego Miłość jest nieogarnięta i niepojęta przez ograniczone ludzkie pojmowanie. I chociaż wasz rozum nie może ogarnąć tego wszystkiego, co boskie i duchowe, to przecież waszą wolą i waszą wiarą możecie przybliżyć się do źródła Życia, by poczuć Jego Serce bijące pełnią i doskonałą Miłością. Bóg nie jest gdzieś daleko, nie kryje się poza galaktykami, lecz jest najbliżej was. Tylko wy Go nie dostrzegacie, gdyż pochłonięci jesteście tak bardzo sprawami ziemskimi. Mój Syn zamieszkał pośród was – jest zakryty w tabernakulum i prawdziwie tam obecny. Wasze ziemskie oczy dostrzegają tylko biały CHLEB, ale oczy wiary widzą o wiele więcej. Pod postacią Chleba dostrzegają CIAŁO, DUSZĘ i BÓSTWO Syna Człowieczego. Adorując Bóstwo Mojego Syna w Najświętszym Sakramencie oczy waszej wiary nie tylko dostrzegają, ale uczestniczą w Królestwie Bożym. Aby tego w pełni doświadczyć każdy z was

potrzebuje wyciszenia i skupienia. Wasze uszy powinny zamknąć się na cały zgiełk świata, który w swojej zuchwałości i tak już obwieścił „śmierć Boga” – odrzucił Jego Prawa i Przykazania. Wielcy tego świata deklarują, że nie potrzebują BOGA, że sami zawładną światem. O, jakże się mylą, gdyż ten świat przeminie i zostanie odnowiony mocą Ducha Świętego. Jakie wielkie będzie ich przerażenie, gdy zobaczą, że inni zostaną pociągnięci światłością a oni pozostaną w ciemnościach. Człowiek w ciemnościach traci orientację i trudno jest mu odnaleźć drogę.

Kochane dzieci, proszę was, abyście podążali w światłości i napelniali wasze serca głęboką wiarą. Nie spychajcie Boga na margines waszego życia, lecz wyznajcie waszą wiarę w modlitwie i poprzez wasze uczynki. Zobaczycie, że wasze ziemskie oczy przemienią się i będziecie dostrzegać rzeczy, których wcześniej nie zauważaliście. Za pośrednictwem waszej wiary dostrzeżecie, że stajecie się widzialną częścią Królestwa Bożego, że macie w nim już teraz na ziemi swój udział. Jesteście włączeni w tajemnicę poznawania Boga samego.

Wiara jest także ciągłym nawracaniem do Boga i wyznawaniem GO w każdym czasie i w każdym środowisku. Poprzez wasze otwarcie, poprzez wasze przybliżanie się do Boga otrzymujecie za każdym razem Jego gest daru wiary. Im bardziej będziecie przybliżać się do Boga, pełni wdzięczności i zaufania, tym bardziej ten dar stanie się waszym bogactwem. Wtedy Bóg i Ojciec wszelkiego stworzenia, Zbawiciel i Uświęciciel będzie także „waszym” Bogiem w osobistej relacji, która kształtuje Miłość. Dlatego, jeśli chcecie „mieć Boga dla siebie” i odpowiadać na Jego dar wiary, musicie po prostu pójść do Niego.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[28] 23 maj 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje kochane ziemskie dzieci, i przynoszę wam Płomień Miłości Mojego Niepokalanego Serca, abyście rozpałyły wasze dusze jeszcze większym żarem gorliwości i miłości do waszego i Mojego Boga. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje drogie dzieci, nie lękajcie się o wasza przyszłość, lecz z ufnością zawierzcie wszystko Mojemu Synowi i Mnie. Wasza przyszłość leży w Bogu i jeśli zaufacie i dacie się prowadzić Bożymi ścieżkami, doświadczycie w pełni Jego pomocnej dłoni. Wiem, że żyjecie teraz w trudnym czasie, który wymaga od was wiele zaufania odwagi, ale przede wszystkim świadectwa. Żyjecie w świecie, które ogarnia ciemność i jednocześnie światłość. Jednakże musicie pamiętać, że światłość przewycięży to wszystko, co wiąże się z ciemnością. Wasza wiara, zaufanie i przede wszystkim postawa dziecka Bożego, będą was zawsze prowadziły w światłości. Ciemność, która otacza świat, możecie przewyciężyć światłem waszych uczynków, i wtedy zrozumiecie, co to znaczy być dzieckiem światłości. Pamiętajcie, że wasza wiara podnosi wasze życie na płaszczyznę tajemnicy Bożej. Dźwigacie odpowiedzialność za wasze życie, które powinniście kierować zawsze ku Bogu i Jego Planom. W ten sposób unikniecie pokusy świata, który odrzuca prawa Boże i ustanawia swoje własne. W tej odpowiedzialności dokonuje się wasze ciągłe nawracanie, do którego was wzywam. Moje słowa kieruję do wszystkich, aby byli czujni, i aby dawali świadectwo prawdy. Nawrócenie tkwi w naturze i odpowiedzialności za wiarę, która często poddawana jest próbom. Tutaj na ziemi, nikt z was nie może powiedzieć, że osiągnął pełnię, bo wszyscy znajdujecie się w drodze. I dlatego wiara zobowiązuje was do ciągłego nawracania się w duchu prawdy i sprawiedliwości.

Moje wezwanie do pokuty, modlitwy i zadośćuczynienia jest wciąż aktualne i dotyczy wszystkich. Ono skierowane jest także do Moich synów kapłanów, do uczonych, intelektualistów, jak również do małych dusz. Odpowiedź na to wezwanie przynoszą najczęściej małe dusze, które są pełne ofiarnej gotowości. Intelektualiści szukają odpowiedzi w rozumie, mający władzę boją się jej utracić, a „wielcy” tego świata nie chcą słuchać Mojego głosu.

Bóg jednak nie przestaje nikogo kochać. Pragnie tylko, abyście w obliczu ciemności stali się autentycznymi świadkami Jego SYNA. Pragnie, abyście przynosili owoc świętości i

świadczenia; owoce tej łaski, jaką sam Bóg użycza, a która dzięki waszej osobistej wierności powinna stawać się waszą świętością.

Jest konieczne teraz, bardziej niż kiedykolwiek, abyście byli dyspozycyjni wobec Boga, zachowując wewnętrzną wolność, która będzie polegać na zaproszeniu Boga do waszego życia. W ten sposób nastąpi prawdziwa przemiana i uduchowienie waszego życia, w którym poznacie sens modlitwy, pokuty i zadośćuczynienia.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[29] 23 czerwiec 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci, i przynoszę wam Moją matczyną miłość, abyście w niej odnaleźli źródło miłości i waszej wiary na tej niełatwej drodze dawania świadectwa – szczególnie w tym czasie. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje drogie dzieci, świat coraz bardziej ulega ciemności, gdyż odrzuca Prawa Boże. Ci, którzy mają władzę coraz wyżej podnoszą swoją głowę, by okazać swoje dominowanie nad światem. Lecz pamiętajcie o słowach Mojego Boskiego Syna, że ich czas jest bardzo krótki.

Nie ulegajcie, Moje kochane dzieci, temu wszystkiemu, co pochodzi ze świata, gdyż korzenie buntu przeciwko Bogu sięgają szatana – waszego wroga. Nawet nie wiecie, jak dalece duch odrzucenia Boga przedostał się do waszych społeczeństw, do waszego sposobu myślenia, do Kościoła, seminariów i klasztorów. Współczesnemu człowiekowi wmawia się, aby żył „szybko”, „dostatnio”, ale przede wszystkim, aby nie miał czasu dla Boga. Szatan chce zbudować swoje własne królestwo, które nie ma nic wspólnego z Królestwem Bożym. On sam posługuje się wielkimi tego świata, politykami, mającymi ogromny wpływ finansowy, by niszczyć to, co Święte i niezniszczalne. Jego największym podstępem jest przekonanie, że on nie istnieje. I w ten sposób przechodzi niezauważalny przez dzieje ludzkości, ażeby w ten sposób realizować swoje plany nienawiści wobec Boga i zazdrości wobec ludzi. Dzisiaj mało kto nazywa zło po imieniu, ponieważ kluczowym słowem stała się „demokracja” i „wolność”. Pod tymi hasłami kryje się jednak największa tragedia ludzkości : odrzucenie BOGA! Nawet ci, którzy nazywają siebie narodem wybranym, nie dążą do panowania Królestwa Bożego, lecz swojej militarnej i finansowej dominacji.

Dlatego też nie ma pokoju na świecie, a przyroda zwraca się przeciwko człowiekowi, który burzy porządek rzeczy ustanowiony przez Boga. Gdyby człowiek żył w harmonii z porządkiem stwórczym, nie cierpiałby z powodu odrzucenia Boga. To jest właśnie czas duchowej walki i równocześnie waszego umacniania w wierze, nadziei i miłości. Proście wytrwale na modlitwie o te cnoty, abyście w wierze posiadali bezpieczną pewność, że rzeczy tego świata są próżnością, gdyż nie są one od Boga. Cała mądrość świata, ludzkie umiejętności w zestawieniu z Mądrością Boga są tak naprawdę ironią wobec całego dzieła stworzenia. Musicie więc, drogie dzieci, odmienić swój sposób myślenia i spoglądać na stworzenia z perspektywy Bożego Planu. Otwórzcie się na działanie Ducha Świętego, dajcie się prowadzić Bożej Opatrzności, a sami zrozumiecie, że przemiana tego świata polega na uduchowieniu stworzenia i na jego powrocie do Ojca, przez Mojego Syna, któremu Ojciec wszystko oddał.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[30] 23 lipiec 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci, i przytulam was do Mojego matczynego serca pełnego Miłości i Współczucia. Nabierzcie odwagi i podążajcie za Moim Boskim Synem, gdyż ON jest Waszą Droga i waszym Celem. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje drogie dzieci, nabierzcie odwagi w wasze serca. Pamiętajcie, że celem waszego życia jest zjednoczenie z Bogiem w miłości. Jest to nic innego, jak wasze dążenie do doskonałości. I każdy z was – bez wyjątku – został powołany do świętości, abyście poznawali

BOGA coraz lepiej. To doświadczenie przejawia się u każdego z ludzi w różny sposób i na różnych etapach. Każde doświadczenie jest inne, gdyż każdy człowiek podąża inną drogą do świętości. Każde doświadczenie krzyża jest także inne, lecz musicie pamiętać, że jest to doświadczenie, które każdy przeżywa w sposób mniej lub bardziej świadomy.

Doświadczenie krzyża jest nie tylko udziałem pojedynczego człowieka, lecz także państw i narodów, gdyż one także podążają do prawdziwej jedności z Chrystusem, Moim Boskim Synem, Który jest Panem i Królem ponad wszystkimi narodami.

Szatan, odwieczny wróg człowieka, skłania narody – a szczególności zaciemnia umysły rządzących – by wprowadzić swoją naukę i odciągnąć od źródła Prawdy. Z całą perfidią i swoją taktyką wmawia ludziom o potrzebie ich wolności a jednocześnie ogranicza ich świadomość tylko i wyłącznie do wymiaru ziemskiego. Wasz wróg chce – i czyni to coraz bardziej skutecznie – uczynić ludzkość swoimi niewolnikami, by tylko odciągnąć od Boga, a zastąpić GO sobą, by ludzkość oddawała mu cześć i uwielbienie.

Spójrzcie wokół, jak wielu udało mu się zgromadzić, jak wielką cześć oddaje ludzkość stworzonym przez siebie bożkom, jak bardzo ulega duchowi tego świata. Człowiek współczesny nie poszukuje Prawdy, gdyż zasypywany jest tak wielką ilością informacji, która kształtuje jego postępowanie.

Mówię wam o tym wszystkim, Moje kochane dzieci, aby uwrażliwić was na szerzące się zło, które w swojej ukrytej formie staje się coraz bardziej widzialne, a ludzkość jest tak zaślepiona, że tego nie dostrzega. Ci, którzy pozostają wrażliwi na Słowo BOŻE czują się coraz bardziej izolowani od reszty społeczeństwa. To jest także czas, w którym PRAWDA nie znajduje zrozumienia. ONA objawia się nie w wielkich tego świata, lecz właśnie w tych, którzy PRAWDE umiłowali i konsekwentnie pozostają jej wierni. To jest właśnie czas, w którym zachowanie wierności staje się widzialnym znakiem błogosławieństwa. U podstawy tego wszystkiego, co staje się nowe, leży wasze fiat wraz z Moim FIAT, gdyż w Moim Łonie pocynam mocą Ducha Świętego każdego „nowego człowieka” i rodzę go dla Chrystusa, Mojego boskiego Syna. BÓG objawił człowiekowi tajemnice swojego życia wewnętrznego w Chrystusie i chce, abyście poznali i przyjęli je przez Niego, z Nim i w Nim, a wtedy doświadczycie w sobie nowego człowieka i pokonacie zło.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[31] 23 sierpień 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci, i przynoszę wam pozdrowienie Miłości Mojego matczynego Serca Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje kochane dzieci, bądźcie spokojne w waszych sercach i spoglądajcie w przyszłość jako dzieci Boże – pełne wiary i zaufania. Ten czas, w którym tak wiele doświadcza, musi się wypełnić, aby prawda mogła zajaśnieć prawdziwym blaskiem zmartwychwstania. Pomimo otaczających ciemności, możecie każdego dnia wzrastać w miłości i świadomości waszego powołania. Im bardziej ciemne chmury nadciągają, tym bardziej wy możecie stać się prawdziwym światłem poprzez waszą modlitwę i wytrwałość. Podobnie jak dusza człowieka oczyszcza się i udoskonala w „ciemnej nocy”, tak i świat doświadcza tego samego. Dusza, która przechodzi przez doświadczenie pustyni, zachowując swoją wiarę, jednoczy się z Bogiem w sposób mistyczny – a to zjednoczenie jest przemieniające. Ono przemienia i kształtuje każdego, kto daje się prowadzić. Podobnie dzieje się ze światem, który teraz znajduje się w mękach i bólach rodzenia. Stworzenie żyje jednak nadzieją przemiany, dlatego ludzie, którzy pokładają nadzieję w Bożej Miłości, w Miłosierdziu i Opatrzności, noszą w sobie już teraz obietnicę przemiany.

Bóg dopuszcza ten czas próby, jak również zezwala na ograniczone działanie przeciwnika, właśnie dlatego, aby doprowadzić całe stworzenie do jedności i przemienić je wprowadzając pierwotny porządek. Taki jest właśnie stan „nowego nieba i nowej ziemi”, gdy całe stworzenie powróci do swojego pierwotnego porządku. Aby to mogło nastąpić musi przyjść oczyszczenie.

Człowiek nie rozumie i nie szanuje prawdziwej wolności, ponieważ od samego początku nie umiał jej wykorzystać. Adamowi nie wystarczyło to, co otrzymał od Boga; że został stworzony na podobieństwo Boże. Chciał być „jak Bóg” i poznać Jego wiedzę. Chciał być kimś więcej, niż tym, jakim go stworzył Bóg. Ta pokusa szatana, starego węża i uwodziciela jest stale obecna w historii ludzkości. Szczególnie w tym czasie nabiera ona na sile, gdyż szatan wie, że niewiele czasu mu pozostało. Wielu ulega tej pokusie, gdyż uważają, że to, co Bóg im daje jest za mało. Wróg ma swoich współpracowników, którzy pomagają mu w urzeczywistnieniu jego planów: stąd też rodzą się napięcia i konflikty.

Kochane dzieci, wy pozostaniec wierni przykazaniom i miłości wzajemnej, a zobaczycie, że Bóg zapuka do waszych drzwi – przyjdzie ze swoją światłością. Mój Boski Syn przyjdzie niebawem, by uczynić „wszystko nowe”.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[32] 23 wrzesień 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci, i przytulam was wszystkie do Mojego Niepokalanego, pełnego matczynej Miłości, Serca Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moją matczyną Miłość w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Moje kochane dzieci, nie lękajcie się przyszłości, lecz całą waszą ufność pokładajcie w Bogu. ON jest całą waszą przyszłością i celem, do którego dążycie tutaj na ziemi. Każdego dnia umacniajcie waszą wiarę i bądźcie czujni, gdyż znaleźliście się w czasie próby. Dzisiaj cały świat mówi o wolności, lecz jej dać nie może, ponieważ sam nie jest wolny. Przywódcy państw mówią o pokoju, lecz sami go dać nie mogą. Co więcej ograniczają prawa społeczeństwom narzucając im prawa, które tworzą coraz większy dystans pomiędzy stworzeniem a Stworzycielem. Chociaż nastał smutny czas, bo świat żyje, jakby Bóg nie istniał, a działanie wroga staje się bardziej widoczne w Kościele i na świecie, wy jednak bądźcie pogodnego ducha, ponieważ właśnie dla was Duch Święty przygotował ogrom łask – nie tylko dla waszego umocnienia, lecz także dla waszej przemiany.

Pamiętajcie, że Duch Święty przychodzi wam z pomocą, gdy GO prosicie o to, abyście w świecie podejmowali decyzje, które będą przybliżały was jeszcze bardziej do Boga. Wy zostaliście wybrani i powołani, abyście w tym czasie, i w waszych środowiskach, stali się widzialnym znakiem Mojego Boskiego Syna i byli Jego prawdziwymi świadkami. Dawanie waszego świadectwa odnawia w was i pogłębia waszą relację do Boga – jest prawdziwą odnową, która przemienia serca a także waszą świadomość. Pamiętajcie, że wasza wiara, wasze nawrócenie, muszą ciągle się odnawiać w was, abyście mogli dostrzec znaki czasu i w ten sposób jeszcze ściślej realizować wasze powołanie.

Skoro świat odrzuca Boga, wy musicie starać się by być jak najbliżej Boga. Gdy wróg prześladowuje Kościół, wy tym bardziej musicie mieć świadomość, że jesteście żywymi kamieniami i żywym Kościołem – budowlą, która cały czas powstaje na fundamencie Mojego Boskiego Syna. Kiedy świat krzyczy i chce odebrać wam waszą prawdziwą wolność dzieci Bożych, wy musicie trwać w jedności, tak, by wasze prace, modlitwy i cierpienia przenikały się wzajemną miłością.

Wolność jest wielkim darem, lecz prawdziwa wolność dzieci Bożych wyraża się w uszanowaniu prawa ustanowionego przez Boga jako Najwyższego Prawodawcy. Ten, kto nie szanuje tego prawa jest kłamcą i staje się sam dla siebie oskarżycielem wobec własnych czynów.

Ten czas próby i czas milczenia Boga nie będzie trwał wiecznie, gdyż Boża Sprawiedliwość ukaże swoje oblicze nad światem. Sprawiedliwość Boga ukaże światu i ludzkości prawdę o nich samych. Dlatego też wy doświadczacie teraz upokorzeń, prześladowań i niezrozumienia, bo jeszcze nie ukazała się cała Prawda. Lecz kiedy nadejdzie jej blask, wy będziecie przygotowani na jej przyjęcie. Dlatego proszę was, kochane dzieci, trwajcie w wierze i postępujcie w światłości a światłość was ogarnie podczas jeszcze większych ciemności.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[33] 23 październik 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje kochane dzieci i posyłam wam Płomień Miłości Mojego Niepokalanego Serca. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moje matczyne błogosławieństwo w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Drogie dzieci, zawierzcie wszystko Najświętszemu Sercu Mojego Boskiego Syna, Mojemu Niepokalanemu Sercu i Przewidywanemu Sercu Mojego Oblubieńca. Całą waszą przeszłość, przyszłość waszej ojczyzny zawierzcie Nam i o nic się nie lękajcie, gdyż Bóg słucha przecież waszych modlitw i codziennie obdarza was Swoimi łaskami. Pamiętajcie, że pomimo czasu ciemności, wasze modlitwy, wasza wiara i wasze zaufanie jaśnieją blaskiem prawdziwego zwycięstwa, które jest znakiem Bożej miłości.

Pamiętajcie, że w waszych zmaganiach, trudach i doświadczeniach nie jesteście sami. Bóg nie opuszcza tych, którzy Mu ufają i dają się prowadzić Jego drogami.

Kochane dzieci, ten czas wymaga od was wiele poświęcenia, ale ono już teraz jest zadatkiem tej nagrody, którą oczekujecie. Wasze świadectwo ma być pełne, ponieważ dotyka ono waszego wnętrza, które Bóg pragnie przemienić w taki sposób, aby przynosiło obfity owoc. Poprzez waszą wiarę oraz to, że zostaliście włączeni do Mistycznego Ciała Mojego Boskiego Syna, jesteście dziedzicami Królestwa Bożego i nie żyjecie już sami dla siebie, lecz mieszka w was Chrystus, Mój Syn. W Nim konkretyzuje się wasze Życie i nabiera nowego nadprzyrodzonego sensu. Sprawcą tego jest Duch Święty, Który formuje w was tę świadomość. W Jego mocy i działaniu doświadczacie przemiany i stajecie się bardziej wrażliwi na otaczający was świat. Ta przemiana jest jednak koniecznością, jeśli prawdziwie chcecie doświadczyć dziecięstwa Bożego. Nie skupiajcie waszej uwagi tylko i wyłącznie na mało znaczących drobnostkach życia codziennego, lecz otwierajcie wasze umysły i serca na wrażliwość bycia z Chrystusem, a poznacie, że Chrystus jest w was. ON objawia każdemu człowiekowi Swojego OJCA i Duch Święty działa tak w historii zbawienia, by w was dokonać przemiany, abyście i wy poznali OJCA przez Chrystusa Mojego Syna.

Czas utrapienia dla ludzkości jest drogą dla lepszego poznania Miłosiernej Miłości Boga, bo przecież człowiek, który doświadcza przemiany jest bardziej wrażliwy na Przykazania Boże i dostrzega otaczające zewsząd zło i dostrzega tę walkę duchową, którą toczy się wokół niego – jest to więc czas łaski dla tych wszystkich, którzy podjęli wysiłek pójścia za Moim Boskim Synem.

Kochane dzieci, ten czas mierzony jest wytrwałością w waszym dążeniu do świętości i dlatego Mój Boski Syn powiedział, że **„gdyby ów czas nie został skrócony, nikt by nie ocalał. Lecz z powodu wybranych ów czas zostanie skrócony.”** (Mt 24, 22). To jest właśnie wasz czas, drogie dzieci! To jest czas związany z waszą nadzieją na Tryumf Mojego Niepokalanego Serca, który zapowiedziałam w Fatimie. Poprzez wrażliwe serca dokonuje się wasza wewnętrzna przemiana i jednocześnie wydaje ona owoc jako świadectwo waszego powołania.

Nie ustawajcie na modlitwie! Bądźcie odważne, kochane dzieci, a zobaczycie, że Bóg dotknie waszych serc pełnią Swojej Miłości. Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[34] 23 listopad 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje ziemskie dzieci i posyłam wam Miłość Mojego matczynego Serca, aby umocnić was na drodze waszego powołania. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moje matczyne błogosławieństwo w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Drogie dzieci, Królestwo Mojego Boskiego Syna jest pośród was, chociaż nie widzicie i nie doświadczacie w pełni jego istnienia. Królestwo Boże jest inicjatywą Boga – pełna miłosierdzia względem ludzi i dlatego, abyście mogli dostrzec jego działanie, musicie otworzyć całe wasze wnętrza, wasze serca, i dać się prowadzić porywem Miłości Ducha

Świętego, Który wszystko odnawia, umacnia i przemienia. Zanim Królestwo Boże objawi się światu, wpieryw musi ukazać się w was, gdyż tylko w ten sposób będziecie mogli dać prawdziwe świadectwo.

Królestwo Boże jest Królestwem Prawdy, która wyzwala ze wszystkiego, co nie jest od Boga. Współczesny świat boi się prawdy, gdyż uważa, że przykazania są ograniczeniem wolności i dlatego buntuje przeciwko wszystkiemu, co zawiera w sobie doskonałe prawo porządku i harmonii. A przecież bez ustanowionego prawa stworzenie już dawno przestałoby istnieć. Pośrodku stworzenia i nad nim stoi Mój Boski Syn, Któremu została *dana wszelka władza* (Mt 28,18). I dlatego walka, która toczy się teraz na ziemi, jest walką o uznanie Jego Królestwa, bądź odrzucenie go. Przeciwnik stosuje bardzo sprytną strategię, by odwrócić uwagę świata od prawdziwego Prawdodawcy i Pana i odebrać berło i koronę Bogu. Szatan nie używa dzisiaj broni ateizmu, ani ukrytej walki z Bogiem, lecz walczy otwarcie oferując ludzkości zgubną wolność i przede wszystkim **obojętność religijną**. On dobrze wie, że objawienie Chwały Mojego Boskiego Syna na ziemi nie jest dziełem człowieka, lecz szatan chce wmówić ludzkości, że człowiek jest panem ziemi, sądów, parlamentów i narodów. Ten sposób myślenia przedostał się także wewnątrz Kościoła, gdyż wielu dąży do tego, by Kościół nie był Matką narodów – nie stał u boku Króla. Dzisiaj mało jest teologów, którzy mówią otwarcie o ziemskim panowaniu Chrystusa, Mojego Syna. Owszem mówią o Jego Przyjściu, ale przemilczają Jego rządzenie! Mówienie o Bogu i przemilczanie prawdziwej istoty Jego obecności jest grzechem obojętności religijnej.

Tabernakulum jest sercem Kościoła, bo z niego wychodzi cała prawda o Królestwie Bożym. Gdyby Mój Syn nie zamieszkał w Tabernakulum, gdyby nie odnawiał swojej śmierci na Ołtarzach, Kościół byłby nie potrzebny. Lecz właśnie w tajemnicy Kościoła zachodzi prawdziwa Komunia między Oblubieńcem a Oblubienicą. Kościół jest żywym organizmem, Mistycznym Ciałem – tak jak Chrystus, Mój Syn, ma tylko jedno ciało mistyczne i tylko jedno ciało cielesne.

Dlatego, dzieci Moje, jeśli chcecie przygotować się na przyjście Królestwa, czyńcie to poprzez modlitwę – a nie tylko poprzez książki i wykłady. Zegnijcie wasze kolana, złożcie ręce do modlitwy. Otwórzcie wasze serca na działanie Ducha Świętego, Który zstąpi na was i przygotuje was na panowanie Trójjedynego Boga w Królestwie Bożym.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[35] 8 grudzień 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci, i posyłam wam pozdrowienie Mojego Niepokalanego Serca dla waszego umocnienia, abyście z całą świadomością podążali na drodze prawdy i miłości. Pochylcie wasze głowy i przyjmijcie Moje matczyne błogosławieństwo w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Drogi dzieci, znajdujecie się w czasie duchowej walki, która dotyczy waszej przyszłości. Z jednej strony zło coraz bardziej podnosi głos głosząc swoje pozorne zwycięstwo, a drugiej strony Bóg przygotowuje swoje dzieci na Tryumf Mojego Niepokalanego Serca. Moje Serce przygotowuje was na spotkanie z Moim Boskim Synem, który powróci, by zmanifestować swoje Królestwo. Szczególnie w tym czasie jestem waszą przewodniczką wiary – waszą Matką i waszą Królową.

Przychodzę do was, aby zaprosić was do Mojego matczynego Serca, abyście doświadczyli Mojego Macierzyństwa. Zanim ukaże się Chwała Mojego Boskiego Syna pragnę zgromadzić Moje wierne dzieci i udzielić im niezliczonych łask, aby otwały się na działanie Ducha Świętego, który prowadzi całe dzieło stworzenia do jedności i pierwotnego porządku.

Teraz doświadczać także, Moje kochane dzieci, pustyni – lecz pamiętajcie, że Niewiasta, której dano dwa skrzydła orła (Ap 12,14), jest z wami i broni swoje potomstwo przed gniewem smoka. Bądźcie zatem wytrwali w waszej wierze i brońcie waszej wiary, gdyż teraz świat poddaje was próbie. Wkrótce zło jeszcze bardziej okaże swoją zuchwałość i pychę, a wierne dzieci zostaną poddane kolejnym doświadczeniom. Bóg posyła Mnie do was, aby wasze życie zostało przeniknięte Bożą łaską, abyście przyjęli ode Mnie światło łaski. Wtedy

odczujecie prawdziwą wolność, która ukaże wam rzeczywiste oblicze świata i zrozumiecie, że człowiek wolny – to człowiek obdarzony łaską Bożą.

Jak widzicie, Moje kochane dzieci, ja nie żądam od was wiele: pragnę tylko, abyście dokonywali świadomych wyborów w realizowaniu waszego powołania. Moje macierzyńskie pośrednictwo ukazuje wam rzeczywiste szczęście i życie w Bogu oraz realne zagrożenia, które mogą spotkać ludzkość, jeśli odrzuci Moje słowa.

Mówiłam w La Salette o niebezpieczeństwach, które grożą Kościołowi, lecz dzisiaj nikt nie wspomina o tym. Wielu kapłanów zaprzecza Moim słowom, gdyż ulega duchowi tego świata. Kościół jest rozdarty, gdyż nie ma w nim prawdziwej kolegalnej jedności, bo „biskupi występują przeciwko biskupom”. Moje dzieci są coraz bardziej zdezorientowane. Taka jest strategia węża - szatana, który przekazał władzę bestii, aby „*otworzyła swe usta dla bluźnierstw przeciwko Bogu*” (Ap13,6) . Szatan chce zamknąć usta wszystkim tym, którzy głoszą prawdę i występuje przeciwko nim.

Nie lękajcie się jednak niczego, Moje kochane dzieci, gdyż wasze świadectwo jest znakiem waszej wiary. Poprzez wasze poświęcenie, poprzez waszą gotowość służenia Mojemu Synowi i Mnie, jesteście świadkami prawdy i dziedzicami obietnic Bożych. Nabierzcie odwagi i wiedźcie, że Moje Niepokalane Serce jest z wami.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

[36] 23 grudzień 2007

MATKA BOŻA: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Pozdrawiam was, Moje drogie dzieci i posyłam wam Miłość Mojego matczynego Serca dla waszego umocnienia na drodze waszej wiary i waszego oddania. Pochyľcie wasze głowy i przyjmijcie Moje matczyne błogosławieństwo w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Drogi dzieci, bądźcie wytrwale na modlitwie a zobaczycie, że blask światła Mojego Boskiego Syna opromieni wasze serca.

Potrzeba jest wiele modlitwy, gdyż świat jest coraz bardziej ślepy i zarozumiały. Wielcy tego świata zupełnie nie liczą się z Prawami i Przykazaniami Bożymi. Uważają, że sami mogą „ulepszyć” świat. Jednak poprzez swoje działania coraz bardziej popychają świat do samozagłady. Czy uważacie, drogie dzieci, że Bóg pozwoli się całkowicie wypchnąć z życia narodów? Czy pozwoli, aby deptano i znieważano Jego Boskiego Syna? Otóż nie, drogie dzieci! Ten czas jest czasem walki, która toczy się na wszystkich płaszczyznach – także życia duchowego. Ta walka dotyczy także Kościoła, który poddany jest próbie wiary.

Wielu Moich umiłowanych synów kapłanów lekceważy Moje słowa. Wielu – chociaż widzi otaczającą rzeczywistość grzechu – nie wierzy, że czas oczyszczenia i przemiany ludzkości jest bliski. To smutne, że wielu kapłanów nie przyjęło Mojego orędzia z Fatimy, gdzie nawoływałam do modlitwy, pokuty i zadośćuczynienia. A przecież nakaz Mojego Boskiego Syna, abyście czuwali, jest nadal aktualny

Dzisiaj politycy głośno mówią o pokoju, usuwają granice państw, mówią o wielkiej potędze umysłu ludzkiego, lecz nikt nie wspomina o BOGU, jedynym prawodawcy. Wszyscy zachłyszeli się władzą.

Wiecie przecież, że władza została dana bestii a „cała ziemia w podziwie powiodła wzrokiem za bestią...i otworzyła swe usta dla bluźnierstw przeciwko Bogu” (Ap 13 5-6) Wolność oferowana przez wielkich tego świata prowadzi do zniewolenia i do kryzysu. Ludzkość sama nie potrafi uwolnić się z sidła i dlatego interwencja Boga jest konieczna – tak jak BÓG to przewidział. Zasiadający na Tronie pokona bestie i wszystkich jej czcicieli.

Walka, o której wam mówię, kochane dzieci, toczy się na ziemi. To walka pomiędzy niewiastą i jej potomstwem przeciwko niewieście – Babilonie. Królewska władza bestii zostanie pokonana, „aż Boże słowa się wypełnią” (Ap17.17).

Przypominam wam to wszystko, Moje kochane dzieci, ponieważ pragnę umocnić waszą wiarę, abyście wytrwali do końca. Pod Moim płaszczem pragnę prowadzić was do zwycięstwa i do pełnej jedności z Bogiem, abyście mieli udział w Jego Królowaniu. To jest czas waszego działania, by razem z Moim Imieniem pokonać zło i zdeptać głowę szatana.

Kocham was bardzo, Moje drogie dzieci, i cieszę się, że przyjmujecie Moje słowa do waszych serc. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.